

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

CENA PR. NUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 1,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadskładem 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenia: drobne 1,00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.



Ilustracja ta przedstawia fragment z ewakuacji Addis Abeby, na którą maszerują 4 kolumny włoskie. Żołnierze abisyńscy ładują pośpiesznie na platformy materiał wojenny, aby nie wpadł w ręce Włochów.

Premier van Zeeland opuścił Warszawę.

WARSZAWA. Bawiący od kilku dni w Warszawie z oficjalną wizytą, premier belgijski van Zeeland, po przeprowadzeniu szeregu konferencji z członkami Rządu, opuścił onegdaj stolicę wraz z małżonką, udając się do Brukseli. Pożegnanie gości belgijskich było bardzo serdeczne.

W ostatnim dniu pobytu w Warszawie premier Belgii przyjęty był na oficjalnej audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem był obecny na śniadaniu, wydanym przez Pana Prezydenta.

Żałoba po królu Fuadzie.

KAIR. Żałoba narodowa będzie obowiązywała w ciągu 3 ch miesięcy. Na wszystkich gmachach państwowych do dnia 4 maja będą wywieszane flagi do połowy masztu.

Księżę następca tronu przybędzie do Egiptu 3 maja.

W różnych dzielnicach Kairu odbyły się żałobne uroczystości, poświęcone pamięci Fuada. Przed pałacem królewskim defilowały wczoraj olbrzymie tłumy ludności. Wszystkie teatry i kina są zamknięte.

Demonstracje Słowaków.

BRATISLAWA. W ostatnich dniach odbyły się w Bratisławie demonstracje młodzieży słowackiej przeciwko wyświetlaniu filmu „Golem”, w którym dopatrywano się obrazy uczuć religijnych ludności katolickiej.

Demonstranci podrzucili w kinoteatrach bomby cuchnące i rozbili szyby w domach żydowskich. Policja aresztowała kilka osób. Kinoteatry usunęły film z ekranu.

Wykrycie spisku.

LONDYN. Reuter donosi z Budapesztu. Policja wykryła rzekomo spisek uknuty przez narodowych socjalistów węgierskich, którzy jakoby zamierzali zorganizować w dniu 1 maja marsz na Budapeszt. Dokonano licznych aresztowań.

Połączenie Legionowych Kół Pułkowych ze Zw. Legionistów.

WARSZAWA. Wyloniona w dniu 21 listopada 1935 r. komisja z ramienia gen. Smigłego Rydza, jako prezesa Legionowych Kół Pułkowych oraz zarządu głównego Związku Legionistów Polskich ukończyła swoje prace i przygotowała projekt statutu, mający na celu połączenie obu organizacji. Projekt powyższy został zaaprobowany na posiedzeniu zarządu głównego w dniu 21 b. m.

Wobec powyższego zarząd główny

Groźba zamachu hitlerowskiego w Austrii.

LONDYN — W związku z pogłoskami o rozłamie w łonie gabinetu austriackiego i o różnicy zdań między Starhembergiem, a kanclerzem Schul-schnigiem, korespondent dyplomatyczny „Morning Post” podkreśla, że w Londynie i Paryżu liczą się z możliwością naradowo-socjalistycznego zamachu stanu w najbliższej przyszłości.

Według korespondenta, hitlerowcy chcą wykorzystać tę okoliczność, że wszystkie siły zbrojne włoskie zajęte są obecnie w Afryce, a Brenner jest prawie wcale nie obsadzony, tak, że nie napotkaliby na większy opór. Próba prze-wrotu — twierdzi korespondent „Morning Post” — będzie zapewne podjęta wkrótce, w razie na sukcesy włoskie w Abisynji, wraz bowiem szybkiego zakończenia kampanii abisyńskiej Mussolini będzie mógł odwołać część swoich wojsk z frontu abisyńskiego i skierować uwagę na sprawy europejskie, a wówczas zapóźno będzie dla hitlerowców myśleć o przewrocie w Austrii.

Akcja Niemiec na Pomorzu

BERLIN. Sfery niemieckie przeprowadzają dalej akcję osiedlania żywiołu niemieckiego na Pomorzu. Ostatnio osiedlono 2000 chłopów na Pomorzu niemieckim. Osadnicy ci korzystają ze szczególnie dogodnych warunków przy zakupie gospodarstw oraz z kredytów na budowę domów.

Ofensywa włoska na południu załamała się?

ADDIS-ABEBA. Ze strony abisyńskiej utrzymują, że druga kwietniowa ofensywa włoska, podjęta przez wojska gen. Grazianiego w kierunku na Harrar, załamała się zupełnie za wyjątkiem nieznacznych sukcesów.

W krwawych walkach w pobliżu Sas-sabaneh Włosi stracili kilka tysięcy zabitych.

Nawet jeśli Włosi zdobędą Dahabur, to dopiero wówczas spotkają się z największą siłą obronną Abisyńczyków.

Z frontu północnego nie zdołano o-

trzymać dokładnego raportu.

ASMARA. Atak na Addis-Abebe nastąpił ma równocześnie z czterech stron. Przednie strażnice włoskich wojsk zmotoryzowanych dotarły już na odległość 100 klm od stolicy. Silne oddziały wojsk abisyńskich posuwają się obecnie w kierunku południowym.

ASMARA. Pod Harrarem toczą się ze zmiennym szczęściem zażarte walki. Ras Nasibu usiłuje za wszelką cenę utrzymać to ufortyfikowane świetnie miasto i jego okolice.

Nowe roboty publiczne uruchamia Fundusz Pracy.

Fundusz Pracy uzyskał dodatkowy kredyt na roboty publiczne w wysokości 5 milj. zł. z sum, przeznaczonych przez Bank Polski na cele walki z bezrobociem.

W związku z tem odbyła się u dyrektora Funduszu Pracy M. Dolanowskiego konferencja w sprawie rozdziału tych kredytów na poszczególne województwa

w zależności od bieżących potrzeb rynku pracy.

Wobec załatwienia sprawy rozdziału kredytów, Fundusz Pracy przystąpił niezwłocznie do zorganizowania akcji zatrudnienia.

Na terenie całego Państwa podjęto akcję rekrutacji bezrobotnych. Na skutek telefonicznych poleceń do biur wojewódzkich Funduszu Pracy na niektórych terenach roboty z dodatkowych kredytów Funduszu zostały już uruchomione. Pozostałe roboty zostaną podjęte w dniach najbliższych.

Suma 5 milj. zł. będzie wykorzystana w całości na opłacenie robocizny na robotach drogowych.

Sytuacja w Palestynie poważna.

LONDYN. Z Palestyny donoszą, że mimo wysiłków władz angielskich i zaprowadzenia spokoju w miastach, na prowincji ciągle dochodzi do strychni ekscesów arabskich robotników.

Strajkujący Arabowie obrali obecnie inną taktykę: grupy robotników obstawiały we wnętrzu kraju wszystkie szosy i napadają na wszelkie transporty żywności, zdążające do miast i do osad żydowskich, aby je wygłodzić.

Na granicy palestyńskiej transjordańskiej sytuacja jest bardzo napięta. Bandy Beduinów nieustannie próbują wkroczyć na terytorium palestyńskie.

Wczoraj przedostało się przez granicę 4,000 Arabów transjordańskich. Zostali oni zatrzymani przez dwa bataliony gwardji szkockiej, która, chcąc uniknąć rozlewu krwi, ropełdziła ich przy pomocy gazów łzawiących.

Wśród Arabów transjordańskich daje się zauważyć coraz większe niezadowolenie z emira Transjordanii, żyjącego w przyjaźni z Anglikami. Emir również wysłał na granicę swoje wojska, aby luźne bandy Beduinów powstrzymać od przekradania się do Palestyny. Na tem tle doszło między wojskiem i Beduinami do poważnych starć.

W jednej z pogranicznych miejscowości zamordowani zostali w tajemniczy sposób dwaj oficerowie emira. Jako podejrzanych aresztowano kilka grup ko-



Zdjęcie przedstawia widok z lotu ptaka jednej z ulic Jaffy w okresie zaburzeń.

czowniczych Arabów, [których] 8 przywódców zostało doraźnie rozstrzelanych.

JEROZOLIMA. W Nazarecie doszło do starcia między demonstrantami arabskimi a policją. Policja użyła broni palnej. Kilkunastu Arabów odniosło rany,

Rewolucja w Boliwji.

LA PAZ. Policja wojskowa wykryła spisek rewolucyjny, zorganizowany przez członków stronnictwa republikańskiego. W związku z tem aresztowano szereg wybitnych osobistości, między innymi byłego ministra wojny Enrique Hertzog byłego ministra skarbu Juacina Espada oraz szefa partii republikańskiej byłego kandydata na prezydenta państwa Jose Villanuexa.

Porządek w kraju nie został naruszony.

Strajk w Macedonji.

SALONIKI. We wszystkich fabrykach tytoniowych wybuchł wczoraj rano strajk. Objął on również przemysł tytoniowy w Cavalli, Dramie i w Zanthi. Strajkuje kilkadziesiąt tysięcy robotników w całej Macedonji i Tracji. Strajkujący domagają się skrócenia czasu pracy i wyższych płac.

Wzrost cen bydła rzeźnego.

WARSZAWA. — Spowodu małej podaży bydła wywołanej m. in. rozpoczęciem robót wiosennych w polu w ciągu ostatniego tygodnia podrożały ceny żywego: trzody chlewnej z 95 groszy do 115 groszy i bydła rogatego z 60 do 70 groszy za kilogram w hurcie.

Na krze lodowej.

MOSKWA. Pomiedzy Wellena Van karem 15 u myśliwych eskimosów uniesionych zostało przez krę na pełne morze. Na poszukiwania ich wyleciały niezwłocznie samoloty, które zrzuciły eskimosom zapasy żywności i ciepłej odzieży. Generalna dyrekcja dróg morskich na północy wysłała dwa wielkie samoloty, celem przewiezienia eskimosów na ląd stały.

Z RÓŻNYCH STRON.

— Na miejsce ustępującego posła Rzplitej w Kopenhadze Sokolnickiego został mianowany dr. Jan Starzewski, zastępca naczelnika wydziału wschodniego M. S. Z.

— W Moskwie panują niebywałe w tej porze roku upały. Temperatura dochodzi w słońcu do 30 stopni.

— Ramsay Mac Donald po całkowitym powrocie do zdrowia, opuścił dziś klinię.

Kino „EDEN” Aleja 12

Dziś! Gigantyczny film w rodzaju („Jestem Zbiegiem”)

PIEKŁO CHIN

Film tak prawdziwy jak samo życie. — Biała kobieta wśród ludzi obcej wrogiej rasy!

Według rozgłosnej powieści — **ALICJI TISDALE HOBART.** Realizacja: MERYN LE ROY.

Nad program: **Najświeższe aktualności** z całego świata. —

Krwawe zajścia w Chrzanowie.

CHRZANÓW. We wtorek grupa bezrobotnych, pracujących na robotach publicznych w okolicach Chrzanowa porzuciła pracę i zgromadziła się na przedmieściu Chrzanowa, gdzie zebrały się również liczne grupy bezrobotnych. Robotnicy pracujący domagali się podwyższenia stawek płacy z 2 zł. 40 gr. do 3 zł. na dniówkę, robotnicy, pozostający dotychczas bez pracy domagali się pracy. Tłum, liczący kilka tysięcy osób, udał się do miasta, kierując się przed gmach starostwa.

Doszło do starć z policją, która musiała się bronić. Zabity został bezrobotny nieustalonego nazwiska. Kilka osób odniosło rany. Tłum został wko-

cu rozproszony.

Zajścia ponowiły się w środę. Liczne grupy bezrobotnych z Chrzanowa, Trzebini i okolicznych wsi wkroczyły do miasta, zmusiły do porzucenia pracy robotników fabryki lokomotyw w Chrzanowie i innych zakładów, poczem zaczęły demonstrować przed gmachem starostwa. Policja wyparła bezrobotnych na pola w kierunku Trzebini, przyczem w starciach padli dalsi ranni i podobno dwóch zabitych. Rannych zostało również 12-tu policjantów. W mieście panuje obecnie spokój. Krążą po nim liczne patrole policyjne. Wszystkie fabryki są nieczynne.

KRONIKA.

KALENDARZ

Piątek 1 maja. † Filipa i Jakuba Apostoła Wschód słońca o g. 4.07. Zachód o g. 18.58.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: III Aleja, Narutowicza.

Wielka pielgrzymka młodzieży akademickiej na Jasną Górę w dn. 3 maja. W Warszawie odbył się II zjazd delegatów komitetów pielgrzymkowych ze wszystkich środowisk akademickich.

Przedmiotem obrad było głównie szczegółowe omówienie programu jasnogórskiej uroczystości.

Młodzież przybędzie z dworca na Jasną Górę partjami, w miarę przyjazdu pociągów i od razu przystąpi do Komunii św.

Mszę św. dla wszystkich pielgrzymek odprawi ks. kardynał prymas Hlond przed cudownym obrazem, wyniesionym w procesji na Szczyt klasztorny. Po nabożeństwie młodzież złoży ślubowanie.

Uroczystość będzie nadawana przez Polskie Radio.

Popołudniu młodzież weźmie udział w zebraniu, na którym nastąpi wręczenie ryngrafów i gwoździ do sztandarów. Zakończeniem pielgrzymki będzie nabożeństwo za Polskę.

W dalszym ciągu obrad zjazd ustalił wytyczne regulaminu, który będzie obowiązywał uczestników pielgrzymki, zaakceptował projekt organizacji straży porządkowej i innych rodzajów służb, celem zapewnienia bezpieczeństwa, spokoju i karności wśród wielotysięcznej rzeszy.

Program święta 3 Maja w Częstochowie.

W dniu 3 Maja zbiórka uliczna na Dar Narodowy rozpocznie się o godz. 8, rano.

O godz. 10.30 rano na Jasnej Górze przed Szczytem odbędzie się uroczyste nabożeństwo, w którym wezmą udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, wojsko, P. W., Federacja, cechy ze sztandarami, stowarzyszenia i organizacje sportowe.

Po nabożeństwie odbędzie się defi-

lada na placu Bronisława Pierackiego, a o godz. 8 wiecz. uroczyste przedstawienie „Ślubów Panieńskich” w Miejskim Teatrze Kameralnym. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony został na Macierz Szkolną. Przeprowadzenie biletów na przedstawienie powierzone zostało Miejskiemu Wydziałowi Oświaty i Kultury.

Święto robotnicze 1 maja w Częstochowie.

Jutro w piątek 1 maja świat pracy, obchodzi swoje doroczne święto.

W dniu tym na ulice miasta wyłegną tłumy robotników, aby twardym krokiem przedelfować pod znakiem swych sztandarów, manifestując negatywną wiarę w lepsze jutro.

Z. Z. Z. wyznaczył zbiórkę o godz. 9.15 rano na ulicy Katedralnej, naprzeciw swej siedziby. Stamtąd pochód o godz. 10 rano wyruszy przez Katedralną, Ogrodową, Nowy Rynek, ulicą N. Panny Marji do przecznicy koło gimn. państw. im. Henryka Sienkiewicza i następnie powróci nieparzystą stroną ulicą Najsw. Panny Marji do swej siedziby, gdzie odbędzie się uroczysta akademja pierwszomajowa. Na znak trwającej wciąż jeszcze żałoby po Marszałku Piłsudskim wszystkie niesione w pochodzie sztandary będą spowite krepą. W pochodzie kroczyć będą 3 orkiestry.

O godz. 5 po poł. w lokalu ZZZ. odbędzie się druga skolei akademja pierwszomajowa, przeznaczona dla młodzieży.

PPS. wyznaczyła zbiórkę na godz. 10 rano. Pochód PPS. i Związków Klasowych wyruszy o godz. 11 rano. Trasa pochodu będzie przez Aleje Wolności nieparzystą stroną ulicą Najsw. Panny Marji, następnie parzystą stroną tej ul. i z powrotem do siedziby Rady Klasowych Związków.

Pozatem przewidywane są pochody kilku organizacji żydowskich.

Potrzebni chłopcy

do rozsprzedaży „S Ł O W A”
Zgłaszać się do administracji. —

Szanownych Prenumeratorów naszego pisma uprzejmie prosimy o łaskawe wpłacenie prenumeraty za miesiąc kwiecień b. r., oraz powstałych zaległości za uprzednie miesiące. Niewpłacenie prenumeraty normalnie stwarza większe zaległości, które w następstwie uniemożliwiają wpłatę Prenumeratorowi, a wydawnictwu utrudniają normalną pracę i podkopują egzystencję tegoż.

Apelujemy przeto do Szanownych naszych czytelników o wpłatę zaległości, gdyż w przeciwnym razie zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Słowa”.

Administracja.

Jutro zmiana orkiestry w „Europle”. Pełna humoru niewyczerpanej inicjatywy dyrekcja reprezentacyjnej kawiarni „Europa”, w trosce o miłą rozrywkę dla swych bywalców, z dn. 1 maja zaangażowała jeden z najlepszych krajowych zespołów muzycznych. Na czele zespołu stoi cieszący się zasłużonym rozgłosem i popularnością p. Rozner.

Zespół p. Roznera posiada bardzo rozległy repertuar muzyczny i celuje w urządzaniu wesołych atrakcyj dla publiczności.

W piątek wieczorem nowy zespół przystępuje do pracy. Wstęp wolny.

O wzmożenie czytelnictwa wśród wojska. Zarząd koła miejskiego Polskiego Białego Krzyża, prowadzący pracę kulturalno oświatową wśród żołnierzy naszej armji, organizuje zbórkę książek, celem zasilenia bibliotek żołnierskich w pułkach na terenie Częstochowy i w związku z tem apeluje do obywateli miasta Częstochowy i powiatu o składanie książek dla żołnierza. Książki te przesłane zostaną do miejscowych świetlic pułkowych i przyczynią się do wzmożenia czytelnictwa wśród wojska, staną się czynnikiem rozwoju oświaty w szeregach naszych żołnierzy.

Zgłoszenia zaofiarowanych książek przyjmuje kancelarja p. rejenta Jarczewskiego, Al. Wolności 25 I p., telefon 25 23.

Po zgłoszeniu zarząd Koła PBK. wyśle upoważnioną osobę, celem odbioru książek.

Kino „LUNA”

Ostatnie 2 dni!

Potężny dramat p-g. nieśmiertelnej powieści Jacka Londona

ZE W KRWI

Miłość w kraju, gdzie kobietę zdobywa się przemocą.

W roli głównej:

CLARK GABLE, LORETTA YOUNG, JACK OAKIE oraz fenomenalny pies „Buck”.

Nad program: **Dodatek kolorowy „Biedny Skunks”** i inne krajowe i zagran. aktualności.

Wszelkie prawa przedruku zastrzeżone.

STANISŁAW WALLMANN

34

OBLICHE GOSPODARCZE CZĘSTOCHOWY

(Dokończenie.)

19. Materiały Okręgowego T-wa Rzemieślniczego w Częstochowie, odnoszące się do cechów rzemieślniczych chrześcijańskich.

20. Materiały Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce — Oddziału w Częstochowie, odnoszące się do cechów rzemieślniczych żydowskich.

21. Mały Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej za r. 1934.

22. Monografia Straży Ogniovej Ochotniczej w Częstochowie. Jakób Kon. 1871 — 1911. Nakładem „Dziennika Częstochowskiego”.

23. Przemysł celuloidowy w Częstochowie. Notatki p. Eugenjusza Landaua.

24. Przewodnik po Częstochowie i Okolicy. Nakład Polskiego T-wa Krajowego.

znawczego. 1909 r.

25. Rejestry Stowarzyszeń i kart rzemieślniczych Starostwa Grodzkiego Częstochowskiego.

26. Rejestry wykupionych świadectw przemysłowych w latach 1928 — 1934 I, II i III-go Urzędów Skarbowych w Częstochowie.

27. Roboty Publiczne wykonane w mieście Częstochowie przez firmę „Ulen & Company. New York. Nakładem firmy „Ulen & Company”. 1928 r.

28. Rocznik Częstochowski na r. 1903. Nakładem „Dzwonka Częstochowskiego”.

29. Rocznik „Gońca Częstochowskiego” za 1909 rok.

30. Rocznik Polityczny i Gospodarczy P.A.T. za rok 1933.

31. Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu za r. 1934. Wydany staraniem Związku Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej.

32. Sprawozdania finansowe K. K. O. Powiatu Częstochowskiego za lata 1927 i 1934.

33. Sprawozdania Izby Przemysłowo-

Handlowej w Sosnowcu za lata 1929 — 1933.

34. Sprawozdania Izby Rzemieślniczej w Kielcach za lata 1930 — 1933.

35. Sprawozdania kwartalne sytuacyjne T-wa Przemysłowców Okręgu Częstochowskiego za 4 ry kwartały 1934 r.

36. Sprawozdania Dyrekcji T-wa Kredytowego m. Częstochowy za rok operacyjny 1899/1900 i za rok operacyjny 1933.

37. Sprawozdanie z budowy wodociągów i kanalizacji. Nakładem Magistratu m. Częstochowy.

38. Sprawozdania Komitetu Wykonawczego Wystawy „Okno Wystawowe Przemysłu Okręgu Częstochowskiego” 1933/34 r.

39. Sprawozdania Straży Ogniovej Ochotniczej w Częstochowie za lata 1931, 1933 i 1934.

40. Statut Banku Polskiego po uwzględnieniu zmian z 1927 r. Warszawa, Drukarnia Banku Polskiego.

41. Trzydziesty Trzeci Rocznik Spółdzielczego Banku Ludowego z nieogr. odpow. w Częstochowie.

42. Umowy notarialne (3) z dn. 15 lipca 1932 r. w przedmiocie oddania w dzierżawę Betonowni Miejskiej.

43. Umowa notarialna z dn. 3 grudnia 1927 r. w przedmiocie oświetlenia elektrycznego ulic i placów miejskich.

44. Umowy notarialne (2) z dnia 6 lipca 1906 r. i z dnia 11 listopada 1921 r. w przedmiocie koncesji na eksploatację Rzeźni Miejskiej.

45. Umowa notarialna z dnia 7 maja 1932 r. w przedmiocie wydzierżawienia Miejskiej Komunikacji Autobusowej.

46. Uprawnienia Rządowe Nr. Nr. 6 i 8, nadane w dniach 13 marca i 7 maja 1925 r. Sp. z ogr. odp. „Elektrownia w Częstochowie”.

47. Ustawa T-wa Kredytowego m. Częstochowy, zatwierdzona przez Ministra Skarbu dnia 10 czerwca 1898 r.

48. Zamknięcia rachunkowe Zarządu Miejskiego w Częstochowie za lata bud. 1928/29 — 1933/34.

49. Z Moich Wapomnień. dr. Stanisław Nowak Część II. Częstochowa (Lipiec 1902 — Lipiec 1914.)

Proces o nadużycia w Grabówce.

W dniu wczorajszym na wokandę Sądu Okręgowego wszedł proces o nadużycia w gminie Grabówce. W swolm czasie, a m. w grudniu 1932 roku, gdy gruchnęła wieść o wykrytych przez starostę Eustachiewicza nadużyciach w Grabówce, było to swego rodzaju sensacją, o której wiele mówiono w mieście. Dłż po upływie lat z górą 3-ch czas zlagodził ostre karty tej sensacyjnej niegdyś panamy. Na ławie oskarżonych zasiadło 9 osób: były wójt urzędu gminnego Grabówka Jan Synowski, były sekretarz Władysław Strzelecki oraz podrzędni funkcjonariusze gminy Feliks Nowak, Władysław Mikołaj Więkowski, Józef Dudek, Władysław Godlewski, Antoni Gawronski i Władysław Kupczyk, oskarżeni o dokonanie szeregu nadużyć na szkodę gminy na łączną sumę około 35 tys. zł. Akt oskarżenia lwia częścią sum tych obciążeń za rachunek i sumienie b. wójta Synowskiego, który miał przywłaszczyć sobie 16 tys. zł. i byłego sekretarza Strzeleckiego, na którego koncie sądowym figuruje suma 15 tys. zł. Pozostali oskarżeni są podrzędnymi postaciami procesu.

Rozprawie przewodniczy sędzia okręgowy Herasimowicz, w charakterze wotantów przy stole sędziowskim zasiadają sędziowie Terpilowski i Pawelski, oskarżenie popiera prok. Schlitter, protokół posiedzenia prowadzi apl. sądowy Kosiński, przy stole sędziowskim zasiadają adwokaci Mirman, Chołdyk, Gruszczyński i Dziubiński oraz apl. mgr. praw Goldwasser, powództwo cywilne z ramienia poszkodowanej gminy popiera mec. Bielobradek.

Jeśli chodzi o liczbę świadków, to proces o nadużycia w Grabówce z korowodem 250 powołanych do sprawy świadków jest wprost rekordowy. To są mo dotyczy dawno niewidzianej już w częstochowskim sądzie całej biblioteki dołączonych do sprawy ksiąg i dokumentów kasowych. I pomyśleć, że całą tę niezbyt rekreacyjną lekturę musiał przezwyciężyć i rozgryźć do rdzenia referent sprawy sędzia Pawelski.

Bardzo ciekawy fragment aktu oskarżenia stanowią manipulacje oskarżonych z cegłą braną dla gminy w Gnaszyńskich zakładach ceramicznych i cegielni p. Salomona Kornberga. Niektórzy mieszkańcy Grabówki brali cegłę z cegielni Kornberga i płacili za nią oskarżonemu Strzeleckiemu, który miał potrącać Kornbergowi należność za pobraną cegłę w podatkach. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu Strzeleckiemu, że tego nie uczynił i z tego tytułu przywłaszczył sobie 1266 zł.

W tym samym mniej wleceć czasie pogorzeli wsi Kalej i Szarlejki brali cegłę w Gnaszyńskich Zakładach Ceramicznych. Strzelecki udzielał im na ten cel pożyczek i pobierał od nich weksle, a gdy pogorzeli weksle wykupywali, operował temi pieniędzmi i dopiero na kilkanaście dni przed aresztowaniem Symowskiego wpłacił część otrzymanych za cegłę pieniędzy.

Z ksiąg Gnaszyńskich Zakładów Ceramicznych wynika, że w latach 1929-1932 wybrano od nich towaru dla Grabówki na sumę 13.057 zł. Sumę tę zaliczono Zakładom na poczet podatków i Zakłady ceramiczne nawet otrzymały

kwity sznurowe. Okazało się jednak, że pieniądze te nie wpłynęły w całości do kasy gminnej i Strzelecki w dniu 1 marca 1934 r. pokrył część powstałego stąd manka, wpłacając w kancelarii sądu śledczego 4588 zł.

Należy zaznaczyć, że Strzelecki jednocześnie piastował stanowisko rachmistrza Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Grabówce, która widoćnie udzieliła pogorzalcem pożyczek na odbudowę.

Byłoby niepodobieństwem przytoczyć drobną choćby część olbrzymiego aktu oskarżenia, zawierającego co najmniej 20 stron maszynowego pisma.

W chwili rozpoczęcia procesu ciasne i niezbyt jak wiadomo komfortowe „kulary” Sądu Okręgowego przedstawiały obraz niezwykłego ożywienia. Ze świadków nie stawił się b. starosta Eustachiewicz, wobec czego zeznanie jego będzie odczytane. Natomiast stwierdziłmy obecność starosty Bielawki, księży Bilskiego i Dyja ze wsi Kulej, dyrektora Markowicza z Gnaszyna, przedsiębiorcy budowlanego Ziemby, właścicieli restauracji Grabowskiego i Stępaka, byłego buchaltera Sejmiku powiatowego Aleksandra Kerna, S. Kornberga, kilku okolicznych ziemian i wielu włościan z gminy Grabówka.

Po odebraniu personaljów od oskarżonych sąd przystąpił do ich przesłuchania.

Wprost sensacyjnie wypadło oświadczenie oskarżonego Synowskiego, który twierdzi, że nie miał i nie ma pojęcia, co się działo w urzędzie gminnym, że nie zna się na rachunkowości i że za wszystko odpowiada Strzelecki.

Synowski cały ciężar winy usiłuje przerzucić na Strzeleckiego, który jako by miał wydawać duże sumy w miejscowych restauracjach, płacąc po 100 zł. za wystawne kolacje i hazardowo grając w karty. Niedosć tego: Strzelecki wybudował sobie willę 8 pokojową. Willę tę zresztą sprzedał już.

Natomiast oskarżony Strzelecki do winy się nie przynaję i pokolei odpięra wszystkie zarzuty. Widać, że sprawę gruntownie przestudjował i zna ją na wylot. Wie więc, jak się bronić.

Wydawca „Gońca” skarży.

Wydawca „Gońca Częstochowskiego” p. Franciszek Dyonizy Wilkoszewski skarżył nas do sądu za feljton „Gołtem Okiem”, „Roznosiciel błota”.

Najkapitałniejszym momentem mającej odbyć się rozprawy, która spowodowała wywołanie sensację, będzie to, że adwokat p. Franciszka Dyonizego Wilkoszewskiego mec. Stanisław Kulej, jeden z liderów Stronnictwa Narodowego, podjął się przekonać nas, że jego klient, wydawca „Gońca” zawsze kochał twórcę Legionów Marszałka Pił-

Z pierwszego dnia rozprawy widoczne już jest, że najgorętsza batalia sądowa rozegra się między dwiema pierwszoplanowymi postaciami procesu i ich obroną i że pozostali oskarżeni skazani są na nieefektywną ale stokroć pewniejszą rolę pionków, wykonywujących podrzędne ruchy na szachownicy sądowej.

Wczorajsza rozprawa zakończyła się dopiero o godz. 10.30 wiecz. co daje wyraźny przedsmak długiego szeregu niezmiennie pracowitych posiedzeń sądu. Bo chociaż rozprawa rozpisana jest na trzy dni, lecz potrwa zapewne dłużej.

Oskarżony Strzelecki składał wyjaśnienia do godz. 7-ej wiecz., poczem sąd przystąpił do badania świadka Mieczysława Bielawki, byłego wicestarosty w Częstochowie, a obecnie starosty w Opocznie.

Obronca oskarżonego Strzeleckiego mec. Chołdyk postawił staroście Bielawce szereg pytań w związku z ciążącym na Strzeleckim zarzutem, przywłaszczenia pewnych sum w przybliżonej wysokości 5 tys. zł., które wpłynęły z Funduszu Bezrobocia tytułem prowizji za kontrolę bezrobotnych. W aktach sprawy znajduje się instrukcja, wydana w tym przedmiocie przez starostę Kuchna, według której prowizja winna wpływać do kasy gminnej. Starosta Bielawka oświadczył, że o istnieniu podobnej instrukcji dowiedział się w toku śledztwa. Z tego wynikałoby, że ta prowizja należy się nie gminie, a pilsarzem gminnym, jako wynagrodzenie za trudy poniesione w związku z kontrolą bezrobotnych.

Skości zeznawał były inspektor samorządu gminnego pow. częstochowskiego Zygmunt Strusiński, obecnie zajmujący stanowisko Inspektora w Horodence (Małopolska). Inspektor Strusiński wydał o Strzeleckim jak najlepszą opinię, podkreślając, że Strzelecki na jego wniosek odznaczony został brązowym krzyżem zasługi za zasługi położone na polu pracy samorządowej.

Niemniej pochlebnie dla oskarżonego Strzeleckiego wypadła opinia świadka ks. Bilskiego, byłego proboszcza we wsi Kalej.

sudskiego i Jego legionistów.

Tych kapitalnych wywodów radzi będziemy posłuchać.

Charakterystycznym jest, że w skardze swej do sądu p. Franciszek Dyonizy Wilkoszewski wyeliminował niektóre obrazy, nie czując się niemi dotknięty. Ano, obaczmy się w sądzie i zmierzmy nasze siły.

Ktoś przecież rację mieć musi, albo wydawca „Gońca” p. Franciszek Dyonizy Wilkoszewski — albo my.

Sąd sprawiedliwie rozstrzygnie.

Z Miejskiego Teatru Kameralnego.

Dzisiaj w czwartek o godz. 20-ej na ogólne żądanie ciesząc się niebyszałem powodzeniem znakomita sztuka Fodora „Matura” po cenach popoł. od 60 gr. do 2.55 z udziałem: Biesiadeckiej, Stanisławskiej, Tomaszewskiej, Dobrowolskiej, Kwaskowskiej, Wybrańskiego, Bernatowicza, Malatyńskiego i Bończy, która po jutrzejszym przedstawieniu schodzi z afisza ustępując miejsca najnowszej komedji St. Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje”.

„Sluby Panieńskie” — w dniu 3 Maja br. Miejski Teatr Kameralny wystawia sztukę Al. hr. Fredro „Sluby Panieńskie”.

Bilety w cenie od 2 zł. 5 gr. do 55 groszy nabywać można wcześniej w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego (Pokój № 3).

Federacja dziękuje. Za naszym pośrednictwem Federacja b. Obrońców Ojczyzny, składa podziękowanie panu dyrektorowi Couturon za wypożyczenie swego auta delegacji dla pobrania ziem z grobów powstańców 63 roku w Wąsoszy.

Przywłaszczył psa. P. Szewczyk Franciszek, zam. przy ul. Wilsona 10-12 zameldował policji ze Borek Franciszek zam. przy ul. Krótkiej 8, przywłaszczył mu psa.

ozynniki.

O dalszym przebiegu sprawy informować będą mieszkańcy powiatu za pośrednictwem „Słowa Częstochowskiego”.

Kazimierz Woźniak.

KĄCIK HARCERSKI.

Uroczysta zbiórka 26 drużyny z okazji 15-lecia założenia drużyny.

Dnia 26 kwietnia, o godz. 17-ej odbyła się uroczysta zbiórka drużyny w obecności władz harcerskich z komendantem hufca, hm. E. Czarnoleśkim na czele i w obecności rodziców harcerzy drużyny oraz harcerek i harcerzy hufców częstochowskich.

Zbiórka rozpoczęła się raportem złożonym kom. hufca, który jest założycielem 26 drużyny.

Następnie w izbie drużyny podniesiono flagę i odczytano rozkaz przewodniczącego Zw. Harcerstwa Polskiego.

Po odczytaniu rozkazu kdt. hufca wygłosił gawędę do drużyny z okazji jej święta i wręczył drużynowemu Wł. Małkowi list pochwalny za pracę w drużynie dla dobra harcerstwa.

W popisach, które odbyły się w dalszym ciągu zbiórki, udział brali zuchy, harcerki i harcerze.

Wszelkie gry i zabawy harcerskie na tej uroczystej zbiórce drużyny prowadził hufcowy, który zarazem wyjaśnił zebranym rodzicom poszczególne fragmenty zbiórki.

Po zabawach i popisach harcerze złożyli obłotnicę dalszej pracy harcerskiej w drużynie.

Złożenie obłotnicy poprzedziło odśpiewanie pieśni „Płonie ognisko”. Na zakończenie zbiórki odśpiewano „Idzie noc” i „Wszystko co nasze”.

SŁOWO SPORTOWE.

Piłka nożna.

Repr. Robotn. Klubów Śląskich rozegra mecz ze Skrą.

W piątek, dnia 1 maja, o godz. 17-ej na boisku Miejskim na Zawodziu, odbędą się zawody towarzyskie piłki nożnej między reprezentacją Robotniczego Podokręgu Autonomicznego Śląska i Skrą.

Jako przedmecz o godz. 15-ej grają: repr. Dąbie i Raków ze Skrą II.

Lekka atletyka.

Narodowy bieg naprzeląj w dniu 3 Maja.

Już tylko kilka dni dzieli sportowców i społeczeństwo od tradycyjnego biegu. Bieg ten powinien być punktem zwrotnym ku ożywieniu upadającej w naszem mieście lekkoatletyki.

Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby impreza w uroczystym dniu wypadła pod względem sportowym i organizacyjnym na odpowiednim poziomie.

W celu pobudzenia sportowców i sportowców do zainteresowania się biegiem i pilniejszej pracy nad przygotowaniem się do tego pięknego wyczynu, Komitet biegu zakupił kilkanaście dość cennych nagród, które wystawione są w oknie Składnicy Sportowej p. Cekiery.

Ale wysiłki samego Komitetu nie wystarczą. Kluby i zrzeszenia winny iść po linii zrozumienia biegu, jako imprezy popularnej, gremjalnej i propagandowej. Organizacje sportowe i pokrewne, wojsko, policja, straż itp. przez zgłoszenie swych zawodniczek i zawodników podkreślą zrozumienie Narodowego biegu naprzeląj, jako symbolu tężyzny fizycznej narodu.

Przez klasyfikację poszczególnych grup bieg dostępny jest nawet dla tych, którzy specjalnie biegów nie uprawiają. Bieg odbędzie się około godziny 16-ej po uprzednim dokładnym zbadaniu zawodników przez lekarzy.

Spółeczeństwo miejscowe przez zainteresowanie się biegiem złoży dowód, że sport, jako zagadnienie państwowe, nie jest mu obojętny.

Uprasza się o niezwleknięcie ze zgłoszeniami, które przyjmuje się do dnia 1 maja r.b. w Miejskim Ośrodku Wychowania Fizycznego, ul. Pułaskiego 2, w godzinach od 18 do 19-ej. Komitet.

Pensjonat „ŚLĄZACZKA” K. Maczyńskiego Wiera-Dzielecinia województwo Śląskie, 5 min. od przystanku kolej. Dzielecinia.

Pensjonat położony w malowniczo zalesionej okolicy 50 metrów od wody, posiada wszystkie pokoje słoneczne z balkonami, elektryczne oświetlenie i wszelkie wygody. Radio, czytelnia Kuchnia warszawska. Ceny przystępne.

Willi w ogrodzie sucha, zdrowa, okolona świerkami
BEZ PODATKÓW
4 pokoje z kuchnią. Taras, Hol.
Do sprzedania — tania na dogodnych warunkach. Ewent. do wydzierżawienia
Tamże piękne parcele ogrodowe (17-letnie drzewka owocowe).
Wiadomość: Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC w Częstochowie II Aleja 24.



Poszukuje dobrej manicurzystki oraz przyjmie uczennice do manicury. Firma „Felicja” Katedralna 13.

Zajście w parku. P. Władysława Walczak (Waszyngtona 73) spotkała wczoraj w parku 3 Maja b. swego pracodawcę, Lisa Aleksandra (Łódzka 4), któremu upomniała się o zapłacenie należności za pracę. W odpowiedzi na to Lis uderzył ją ręką w twarz a następnie wydobyl z kieszeni rewolwer i zagroził p. Walczak zastrzeleniem.

Wobec takich „argumentów” przerażona niewiasta udała się do pobliskiego I-go komisariatu P. P. gdzie zameldowała o incydencie. Naskutek tego zameldowania policja zatrzymała Lisa i odebrała mu rewolwer bębnowy kaliber 6.35 oraz 4 naboje.

1 i pół roku więzienia za kradzież 6 złotych. Niepozabawiony dość smutnego rozgłosu 23-letni Tadeusz Rdzanek, wielokrotnie karany już za różne przestępstwa, w dniu wczorajszym stanął przed sądem grodzkim, oskarżony o to, że 6 listopada ub. r., w biały dzień, zapomocą włamania dostał się do mieszkania dorożkarza Władysława Nabiszka i skradł 6 zł. gotówką.

Sąd niepoprawnemu młodzieńcowi wymierzył przykładną karę 1 i pół roku więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg lat 8.

Samozwańczy administrator do mu. W dniu 28 czerwca 1934 roku do poszukującego mieszkania 75-letniego starca Franciszka Wołowca zgłosił się Tadeusz Rogowski i podawszy się za administratora domu przy ulicy Jasno-górskiej 12, zaferował mu rzekomo wolne mieszkanie w tymże domu.

Staruszek nie podejrzewając podstęp, ślicznie podziękował „panu rządcy” za to, że się osobiście pofatygował do niego i zapłacił mu 50 zł. za 3 miesiące zgóry.

Po kilku dniach oszustwo wydało się i do kolekcji niezliczonych spraw Tadeusza Rogowskiego przybył nowy listek wawrzynu.

W dniu wczorajszym Rogowski, od kilkunastu miesięcy przebywający w więzieniu, stanął przed sądem grodzkim. Sprawę rozpoznawał sędzia grodzki Leszczyński, protokół posiedzenia pro wadził urzędnik sądowy Olbromski.

Oskarżony z całą skruchą przyznał się do winy, tłumacząc się, że w chwili popełnienia przestępstwa znajdował się w krawcowej biedzie i nie miał za co wyżywić rodziny.

Sąd skazał Rogowskiego na 10 miesięcy więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 8.

Inwalidzi wojenni w obronie zagrożonej egzystencji

W ubiegłą niedzielę w sali Nr. 8 Magistratu odbyło się doroczne walne zebranie członków Związku Inwalidów, zwołane celem dokonania wyborów nowych powiatowych władz Związku.

W skład nowego zarządu weszli: p. Bolesław Ciejsa, jako prezes, p. Wacław Włodarski, jako wiceprezes, p. Maksymilian Niegut, jako skarbnik, p. Józef Ptaszyński, jako sekretarz, p. Józef Dąbrowski, jako zastępca sekretarza i p. Mieczysław Łukowski, jako zastępca skarbnika. Jednocześnie zebrani ofiarowali ustępującemu z powodu przeniesienia się na stałe do Warszawy długoletniemu prezesowi pow. Zarządu Związku Inwalidów mgr. Kurkowskiemu godność dożywotniego honorowego członka Związku Inwalidów.

Na zakończenie znalazła się na porządku dziennym sprawa kiosków i budki ulicznych, które Zarząd Miejski wypowiedział wszystkim dzierżawcom na

dzień 31 maja, przyczem w ciągu tego czasu ma być ogłoszony przetarg na kioski i budki. A że wśród właścicieli kiosków znajduje się przeszło 30 inwalidów, więc Związek żywo zainteresował się tą sprawą, z którą bezpośrednio związana jest dalsza egzystencja kilkudziesięciu rodzin ludzi, którzy w obronie ojczyzny w mniejszej lub większej mierze utracili zdolność do pracy.

Zebrani jednogłośnie polecili nowemu Zarządowi jaknajenergiczniej zająć się tą sprawą i podjąć wszelkie niezbędne kroki w kierunku zabezpieczenia praw inwalidów. To też w tych dniach delegacja Związku Inwalidów uda się do Tymczasowego prezydenta miasta.

Na doroczne zebranie częstochowskich Inwalidów przybyli delegat Zarządu Głównego Związku Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej p. Stanisław Modzelewski i delegat Zarządu Wojewódzkiego p. Tadeusz Dębicki.

zytorskiej wyszła przeważna część najmłodszych współczesnych kompozytorów, Kazimierza Sikorskiego. Utwory Sikorskiego, jako symfonie, pieśni i utwory kameralne często na salach koncertowych i przed mikrofonem wykonywane, zyskały powszechny rozgłos i uznanie.

Hanna Brzezińska i Tadeusz Olsza
przed mikrofonem.

Polskie Radio zaprosiło na 1 maja o godz. 18.00 przed swój mikrofon doskonałych interpretatorów lekkiej piosenki: Hannę Brzezińską i Tadeusza Olszę, którym akompaniować będzie Władysław Szpilman. Występ ulubieńców radiosłuchaczy będzie bezwzględnie miłą rozrywką przy głośniku.

Słynny niemiecki Kapelmistrz
Eugenjusz Jochum w Polskim Radjo
Transmisja z Filharmonii Warszawskiej.

Wśród młodszej generacji kapelmistrzów wysunął się w ostatnich latach na poważne bardzo miejsce Eugenjusz Jochum. Urodzony w roku 1902 w Bawarii, przez czas dłuższy był kapelmistrzem rozgłośni berlińskiej, obecnie zaś zajmuje stanowisko kapelmistrza koncertowego i operowego w Hamburgu. Artysta ten dyrygować będzie w piątek orkiestrą Warszawskiej Filharmonii (go-

dzina 20.00), który to koncert transmituje Polskie Radio na wszystkie swoje rozgłośnie. Na program koncertu składają się wspaniałe dzieła wielkich mistrzów: Beethovena III Symfonia „Eroica”, Haydna — Symfonia D Dur stanowiąca początek i zakończenie wieczoru. W części środkowej wykonany zostanie poraż pierwszy w Warszawie utwór Jernacha p.t. „Musik mit Mozart”; Filip Jarnach: urodzony we Francji, ale od wielu lat przebywający w Niemczech, uczeń Busoni’ego, o nowoczesno-klasycystycznych tendencjach należy do wybitnych talentów doby obecnej. Z polskich utworów wykonany zostanie ponadto koncert fortepianowy Wojtowicza, odznaczony swego czasu nagrodą Filharmonii. Odegra go sam kompozytor. Koncert poprzedzi pogadanka wstępna.

Przemysłowcy w radjo.

Z okazji dziesięciolecia Polskiego Radja, na zaproszenie dyrektora p. Romana Starzyńskiego, odbyło się zebranie przedstawicieli przemysłu radiotechnicznego z udziałem 50 delegatów, reprezentujących najpoważniejsze firmy stołeczne i prowincjonalne. W atmosferze swobodnej dyskusji, w czasie której zabrali głos przedstawiciele Polskiego Radja i przemysłu, zebranie zastanawiało się nad użyciem najbardziej skutecznych środków, celem dalszego rozwoju radjofonii w Polsce.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, piątek 1 maja.

6.30 Pieśń. — 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34, Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska. — 7.20 Dziennik poranny. — 7.30 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacji”. — 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astr. 12.00 Hej na! z Krakowa. — 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.45 Uczniowie St. Moniuszki (płyty). — 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.15 Przerwa. — 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. — 15.30 Duet fortepianowy. 16.00 Pogadanka dla chorych ze Lwowa. 16.15 Koncert ze Lwowa. 16.45 Pogadanka dla dzieci starszych. 17.00 Odczyt. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Sekstet smyczkowy. — 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Piosenki. — 18.30 Pogadanka aktualna. 18.40 Program na dzień następny. 18.50 Pogadanka społeczna. — 18.55 Koncert reklamowy. — 19.25 Skrzynka rolnicza. 19.35 Wiadomości sportowe ogólne 19.45 Komunikat śniegowy. — 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P.R. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Wiadomości meteorol. dla żeglugi powietrznej. 22.50 Muzyka taneczna.

BAR LITERACKI

II ALEJA 43. TELEFON 17-07.

WYDAJE CODZIENNIE:

Śniadania:

Kawa	20 gr.
Herbata	20 gr.
Buljon	20 gr.
1/2 czarnej	30 gr.

Oblady z 3-ch dań 1.00 zł.

Kolacje 60 gr.

Zakąski zimne 20 gr.

Kuchnia smaczna. Obsługa uprzejma.

GABINETY.

Codziennie koncert radjowy.

KĄCIK RADJOWY.

Sekstet smyczkowy
Kazimierza Sikorskiego
w Polskim Radjo.

Audycja kameralna dnia 1 maja o godz. 17.20 przyniesie sekstet smyczkowy op. 6 znanego kompozytora i wybitnego pedagoga, z którego klasy kompo-

tego coś mi opowiedział, byłoby mi lżej pogodzić się z tym faktem. Ale przecież moje sumienie nie jest obciążone żadnym przestępstwem, którego musiałbym się wypierać. Dlatego uwierzyć nie mogę. Raczej wierzyć pocynam, że na dnie tego wszystkiego czai się coś, czego ty wyjawisz mi nie chcesz, a do czego zdążasz konsekwentnie. O, bo ty jesteś konsekwentny!

— Pochlebiasz mi i zadziwiasz mnie swą pomysłowością — odpowiedział drwiąco Zygmunt.

— Nie drwij. Mówię poważnie. Od czasu naszej ostatniej rozmowy wiele się we mnie zmieniło.

— Nie przeczę. Twierdzą natomiast, że między nami nic się nie zmieniło.

— Ale we mnie zmieniło się bardzo wiele! — wybuchnął niepomahowicie Andrzej. — Cały mój spokój dotychczasowy zburzyłeś ty! Całe moje szczęście dotychczasowe, którego tak bałem się utracić, tracę teraz przez ciebie. Ty jak szatan wdarłeś się do mojego domu, by niszczyć moje szczęście tak ciężko przezemnie okupione!

— Bardzo mi przykro, że obarczasz mnie tylu zbrodniami — ironizował Zygmunt.

— Ale, przysięgam ci, że nie pozwolę sobie wyrzucić tego szczęścia, że walczę o nie będę do ostatniego tchu. Tylko razem z życiem odebrać mi je zdołasz.

Zygmunt słuchał z ironicznym uśmiechem wzbudzonych słów Andrzeja.

Deklamujesz, jak przystało na bohatera wojny światowej. Bezsprzecznie

masz pełne prawo do tego tytułu. Zapomniałeś tylko o mało znaczącej drobnostce: wojny już nie ma, jest pokój. A w czasie pokoju panuje prawo nieko odmiennie od praw wojny. Przyznaję, że bardziej okrutniejsze od wojennych, ale bezsprzecznie odmiennie. I dlatego ty tę walkę, którą chcesz lekkomyślnie i bezmyślnie podjąć przeciwko mnie przegrać musisz. Tak. Na froncie wojennym ty prawdopodobnie byłeś lepszym żołnierzem odemnie, ale na froncie powojennym nie zdystansujesz mnie.

— Ba! — ironizował — ty na wojnę poszedłeś z poczucia bohaterstwa i poczucia patriotyzmu. Ty przecież mogłeś sobie na to pozwolić, bo dla ciebie, wychowanego w dostatkach i wygodach, wojna była realizacją marzeń o szabelce i koniku. Nawet o bohaterskiej śmierci na polu chwały. Tak, tyś sobie mógł pozwolić na patriotyzm. Ja nie. Mnie na wojnę wygnął głód ordynarny ze suterenu wilgotnej. Dlatego ja nie mam prawa nazywać się bohaterem i nigdy sobie tego tytułu nie przywłaszczylem. Powtarzam ci: mnie w szczeniokowatym okresie mego życia głód wygnął na wojnę. Tak, tak — najordynarniejszy głód, o którym wtedy ty i tobie podobni panicykowicie pojęcia nawet nie mieliście.

Głos jego był teraz ochrypły, z oczu biła niehamowana nienawiść. Andrzej zrozumiał, że Zygmunt mówi teraz prawdę, całą prawdę o sobie, że słyszy spo wiedź życia tego człowieka.

Zygmunt mówił dalej:

— Czy ty rozumiesz jaka między nami była wtedy różnica? Ty w wojsku

jadłeś, ja żarłem. Tyś jadł, by mieć siły do walki, ja walczyłem dlatego, aby mieć możność żreć! Walczyłem za żarcie, podczas gdyś ty walczył zażarcie.

Andrzej wpatrywał się w Zygmunta przerażonymi oczyma.

Myślał:

— Dlaczego ten człowiek opowiada mi o sobie tak potworną prawdę? Do czego zmierza? Dlaczego rzuca na siebie tak straszliwe samooskarżenie? Dlaczego usiłuje zabić we mnie uczucie szacunku i przyjaźni, które żywię do niego, gdy ja te uczucia ratowałem jeszcze pragnę? Poco zrywa ostatnie węzły nas łączące?

Zygmunt zrozumiał jego myśli.

— Chcę być wiedział co nas dzieli — odpowiedział. — Chcę być zrozumiał dlatego teraz po wojnie nie chcę głośno. Tak, bohaterze wojny światowej, ozdobiony krzyżem waleczności! Musisz zrozumieć, że role nasze po wojnie zmieniły się. Tak paniczku z jednorocznymi prawami, które ci dał cenzus zdobyty przed wojną w tym czasie, kiedy ja do szkoły chodzić nie mogłem, choć uczyć się chciałem, może bardziej niż ty. I może dalej niż ty zeszłem w naukach może dziś nie potrzebowałbym podzywać się pod wątpliwą tytuł doktora, a byłbym doktorem rzeczywistym. Gdyby nie głód nie byłbym dziś człowiekiem nieokreślonego zawodu. Dlatego poprzysięgam sobie, że po wojnie ja będę bohaterem życia a nie tacy jak ty.

d. c. n.

ANTONI STANKIEWICZ.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

62

— Już ci to powiedziałem. Mówiliśmy o tobie.

— Coście mówili? — niecierpliwie się Andrzej.

Zygmunt nadał swej twarzy wyraz powagi.

— Pani Basia zaniepokojona jest o twoje zdrowie,

— Więc mówiliście o tem!

— Nie, o tem jeszcze nie rozmawialiśmy.

— Jednak będziesz z nią o tem rozmawiał.

— Mój kochany, ja w życiu zawsze staram się być konsekwentnym. Skoro umówiliśmy się, że tymczasowo pozostaje wszystko między nami po staremu, przeto niepotrzebnie się dziś denerwuję.

— Nie wierzę ci. O tej naszej rozmowie myślę ciągle i nieprzerwanie i zapomnieć o niej nie potrafię. To było zbyt potworne.

— Ale, niestety, było prawdziwe i nic z tego ciom powiedział ani dodać ani odjąć nie mogę.

— Będę z tobą szczery, Zygmunco. I ty w moją winę uwierzyć nie możesz tak ja w nią wierzyć nie mogę. Gdybym potrafił uwierzyć w prawdziwość

Redaktor odpowiedzialny Józef Wolnicki

Wydawca: Spółka z o. o. „Słowo Częstochowskie” w Częstochowie.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego” ul. Najów Marji Panny Nr. 41 Tel. 10-60.